

Interpelacja
Łukasz Wantuch
Radny Miasta Krakowa



Szanowny Panie Prezydencie

W informacjach, które otrzymują radni miasta Krakowa z biura prasowego, przygotowane przez Pana Macieja Grzyba, znalazłem ciekawy fragment:

„Nie radzili sobie z kupnem biletu i jechali nie w tym kierunku, co zamierzali - w takich okolicznościach dwóch zagranicznych turystów natknęło się na kontrolerów biletów w autobusie linii 501. Sytuację obserwował jeden z pasażerów, który potem opisał ją w liście do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

„W dniu 30.12.2016 ok. godz. 12.00 byłem świadkiem pracy kontrolerów biletów w autobusie linii 501 jadącym z centrum Krakowa do Nowej Huty. W trakcie kontroli biletów okazało się, że w autobusie jedzie dwoje zagranicznych turystów nie znających języka polskiego, którzy nie mieli przy sobie biletów. Przyczynę tą tłumaczyli w języku angielskim, że próbowali kupić bilety w autobusie płacąc za nie banknotami lub kartą, lecz nie było takiej możliwości. Dodatkowo okazało się, że pomylili kierunki jazdy, gdyż chcieli dotrzeć do centrum Krakowa... Kontroler w sposób uprzejmy wyjaśnił im w języku angielskim, że powinni próbować rozmienić pieniądze, po czym sam pomógł im rozmienić wśród pasażerów banknoty na monety i dokonać zakupu biletów w automacie autobusowym. Następnie kontrolerzy wysiedli wraz z turystami i wskazali im właściwy kierunek i przystanek, z którego odjeżdżają autobusy do centrum oraz poinformowali jakimi liniami można tam dotrzeć (...) Jestem przekonany, że właśnie tacy ludzie, dają swoim zachowaniem świadectwo profesjonalizmu służb kontrolujących bilety krakowskiej komunikacji miejskiej oraz bezpośrednio przyczyniają się do budowania dobrej opinii o Krakowie wśród gości przybywających z zagranicy” – można przeczytać w liście mieszkańca przesłanym do ZIKiT.

Tego typu zachowania zasługują na najwyższą pochwałę. Uważam, że kontrolerzy powinni zostać wynagrodzeni w sposób będący zachętą dla ich kolegów z pracy. Może to być kwota pieniężna albo obiad w ekskluzywnej restauracji dla kontrolerów plus osób towarzyszących oraz dla osoby, której chciało się wysłać list do ZIKITU.

Nagradzajmy takie zachowania, gdyż w sposób staną się one zaraźliwe. Robią to wszystkie miasta cywilizowanej części naszego świata i my powinniśmy postępować podobnie.

Z wyrazami szacunku

Łukasz Wantuch
Radny Miasta Krakowa